

*Spieszmy się kochać ludzi
tak szybko odchodzą ...*



Listopadowy cmentarz w Nowym Mieście

fot. Joanna Polatyńska

W TYM NUMERZE:

* O BEZROBOCIU W GMINIE

strona 2

* BEZPIECZNIE - NIEBEZPIECZNIE

strony 3 i 4

* BYLIŚMY NA KOŃCU EUROPY !

strona 6

* GINĄCE, ZAPOMINANE CMENARZE

strona 7

* TRAMPKARZE Z KLĘKI MISTRZAMI

strona 16

HERBAPOL W ZŁOTEJ SETCE

Zbliżający się koniec roku sprzyja podsumowaniom i ocenom. Z przyjemnością pragniemy poinformować, że firma Herbapol Klęka SA w ostatnim czasie odebrała dyplom za zajęcie 53 miejsca w Złotej Setce przedsiębiorstw Wielkopolski. Również na uwagę zasługuje zajęcie 806 miejsca w prestiżowym rankingu 1000 Największych Firm Prywatnych w Polsce ogłaszanego przez redakcję czasopisma Home&Market. Miejsce wśród czołówki polskiej gospodarki dały Herbapolowi wyniki finansowe osiągnięte w roku 1998.

Wydawnictwo Farmpres wydające popularne w środowisku farmaceutów „Czasopismo Aptekarskie” na podstawie opinii swoich czytelników przyznało Herbapolowi Klęka SA medal „Czasopisma Aptekarskiego” za kompleksową ofertę środków farmaceutycznych i materiałów medycznych dla aptek w roku 1999. Wręczenie medalu odbyło się podczas konferencji naukowej „Etyka marketingu w aptece” zorganizowanej 13 października br. w Łodzi. Wyróżnienie to jest tym cenniejsze, że wśród uhonorowanych medalem firma z Klęki była jedyną polską firmą produkującą formy farmaceutyczne.

Maria Stamierowska
Jarosław Tomaszewski

Reportaż z Chocicz

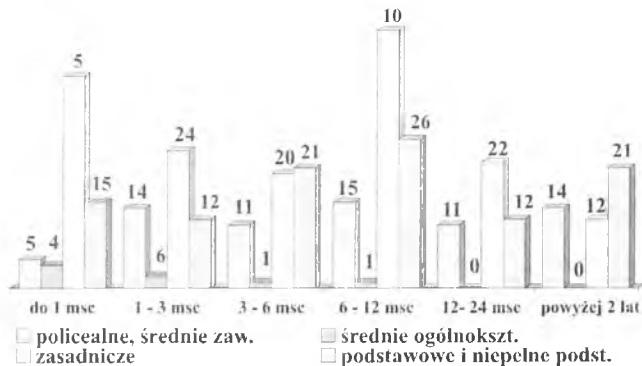
Przejażdżka rowerowa z „Miasta” (jak się mówi o Nowym Mieście) do Chociczy w otoczeniu jesiennego lasu i pól jest przyjemna. Natomiast powrót zimową porą z wieczornego pociągu, który zatrzymuje się na chociżańskiej stacji PKP (jedyniej w gminie), już nie tak bardzo. Szkoda, że autobusy nie są zsynchronizowane z koleją. Ale kto o tym myśli...

Pierwsza część reportażu o Chociczy
na stronach 12 - 13

Takie bezrobocie

Z informacji Powiatowego Urzędu Pracy w Środzcie Wlkp. dotyczących bezrobocia w gminie Nowe Miasto nad Wartą wynika, że sytuacja na rynku pracy nie przedstawia się dobrze. Przede wszystkim bezrobocie nie zmniejszyło się i nie ma wielkich szans na to, by zmieniło się to w najbliższym czasie. Źle wygląda zwłaszcza sytuacja kobiet oraz młodych ludzi którzy po ukończeniu szkół nie mogą znaleźć zatrudnienia.

Bezrobotni pod względem wykształcenia



Największą grupę zarejestrowanych w Urzędzie Pracy stanowią ludzie nie posiadający żadnego stażu pracy (103 osoby), choć tych, którzy przepracowali od 10 do 20 lat także nie jest mało (62 osoby).

Dane z Urzędu Pracy w Środzcie potwierdzają ogólnopolską tendencję dotyczącą osób mało wykształconych: trudno dla nich o stałą i pewną pracę.

Pocieszający może być fakt, iż liczba osób pozostających bez pracy dłużej niż 12 miesięcy nie jest tak wielka: 47 osób.

Niestety ustalenie na ile liczby te odzwierciedlają faktyczny stan bezrobocia w gminie Nowe Miasto jest niemal niemożliwe. Trudno oszacować ukryte bezrobocie na wsi.

Pracujący na lewo, dorywczo czy tylko sezonowo nie zawsze uwzględniani są w urzędowych zestawieniach.

oprac. Joanna Połatyńska

Dane przedstawione w tekście i na wykresie dotyczą stanu na dzień 30 września 1999 i pochodzą z Powiatowego Urzędu Pracy w Środzcie Wlkp.



* W nocy z 30 IX na 1 X w Wolicy Koźziej miało miejsce włamanie do sklepu spożywczego skąd sprawcy skradli artykuły spożywcze i chemiczne na szkodę GS-u. Wysokość strat 700 zł.

* 4 października w Chociczycy z terenu budowy przy ul. Kościelnej 14 dokonano kradzieży silnika elektrycznego od betoniarki.

* 10 października w Chociczycy ujawniono pojazd marki Polonez Trak pochodzący z kradzieży, której dokonano w Wągrowcu.

* 15 października w Wolicy Pustej na drodze nr 42 kierujący samochodem marki Polonez Atu doprowadził do zderzenia z samochodem marki Żuk. Przyczyną kolizji było nieprawidłowe wyprzedzanie. Kierujący byli trzeźwi.

* 18 października w Kłęce kierująca rowerem wyjechała z drogi podporządkowanej na drogę główną i doprowadziła do zderzenia z samochodem marki Fiat 125p. Przyczyną było nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu. Kierujący byli trzeźwi.

Z KSIĄG URZĘDU

STANU CYWILNEGO

URODZENIA

Szymon Raszewski	Boguszyn
Paulina Bartkowiak	Boguszyn
Michał Pilarczyk	Wolica Pusta
Wojciech Teterycz	Kłęka
Angelika Górnas	Boguszyn
Jakub Szprada	Boguszyn
Michał Kuderczak	Nowe Miasto
Dawid Ławniczak	Utrata
Kamila Podemska	Świętomierz
Weronika Zalewska	Stramnice

ŚLUBY

Dariusz Mróz	Chocicza
i Paulina Smurawa	Kłęka
Ireneusz Wolski	Wolica Nowa
i Anna Piotrowska	Chrzan

ZGONY

Stefan Gogołkiewicz l. 63	Kruczyn
Prapęda Dzitkowska l. 83	Chromiec
Franciszek Zenker l. 69	Kruczyn
Jan Krawczyk l. 49	Nowe Miasto
Pelagia Chodniewska l. 89	Utrata
Józef Skalecki l. 66	Chocicza
Stefan Krell l. 62	Stramnice

Z prac Komisji Oświaty

21 X odbyło się planowe posiedzenie Komisji Oświaty Rady Gminy Nowe Miasto. Pierwsza część poświęcona była zapoznaniu się członków Komisji z wykonaniem budżetów szkół i przedszkoli do połowy października 99. Członkowie komisji uznali, że w skali globalnej budżety te są realizowane w sposób planowy i że nie ma zagrożenia przekroczenia tegorocznej subwencji oświatowej. Za najniebezpieczniejsze uznano przekroczenie planowanego funduszu plac w SP Kłęka.

Przyczyny tego zjawiska i sposoby jego rozwiązania zostaną określone na najbliższym posiedzeniu komisji, kiedy to będą znane pełniejsze dane dotyczące funkcjonowania szkół po wprowadzeniu reformy oświaty. Wtedy też zostaną podjęte

decyzje w sprawie podziału dodatkowej subwencji oświatowej.

W drugiej części członkowie komisji odwiedzili wszystkie świetlice wiejskie na terenie gminy (Wolica Koźza, Wolica Pusta, Stramnice, Szyplów, Michałów, Kruczyn, Chromiec i Boguszyn) oraz filie biblioteczne w Boguszynie i w Chociczycy, aby móc zapoznać się z ich stanem technicznym, potrzebami i działalnością.

Podsumowania wyjazdu dokonano w czytelni Biblioteki Gminnej w Nowym Mieście. Tam też dyrektor GOK i kierownik Biblioteki Gminnej przedstawili zakres prac remontowych i wielkość zakupów niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania obu placówek w przyszłym roku.

MR

O bezpieczeństwie

Sprawom bezpieczeństwa na terenie gminy oraz wyborowi ławników i Kolegium do Spraw Wykroczeń poświęcona była ostatnia sesja Rady Gminy. Przybyli na nią policjanci z Nowego Miasta i Środy Wlkp.

Informację o stanie bezpieczeństwa na terenie gminy złożył podinspektor Eugeniusz Nowacki, komendant Policji w Środzie Wlkp. Jego relację uzupełnił komisarz Roman Skuza, komendant Komisariatu Policji w Nowym Mieście. Podinspektor Nowacki zapewnił, że stan bezpieczeństwa na terenie gminy jest, w porównaniu z innym



Podczas październikowej sesji
fot. J. Stachowiak

miejsowości, zadowolający. Jego wskaźnikiem jest ilość przestępstw na 10 tys. mieszkańców. W trzecim kwartale br. wynosił dla gminy 43,04 przestępstwa. Dla porównania wskaźnik ten dla Środy wynosi 111,11 a dla woj. poznańskiego – 178,73 przestępstwa na 10. tys. mieszkańców. *W ostatnich latach, zapewniał komendant, nie wystąpiły na terenie gminy przestępstwa najwyższej kategorii, jak zabójstwa, roboje z bronią w rękę, zgwałcenia.* Najczęstszą kategorią przestępstw, z jakimi mamy do czynienia jest u nas zawłaszczenie mienia.

Wykrywalność przestępstw na naszym terenie, podobnie jak w skali kraju, zdaniem komendanta E. Nowackiego, ma tendencję znikową. Podkreślił, że dla podniesienia sprawności działania policji potrzeba byłoby kilka etatów więcej. Sygnalizował też potrzebę wykupienia w przyszłości przez samorządy gminne i powiatowe etatów dla policji.

O zabezpieczeniu przeciwpożarowym mówili starszy kapitan Marian Przewoźniak ze Środy Wlkp. oraz Sławomir Poll, komendant gminny OSP. Wskazali na potrzebę zakupu w przyszłym roku

sprzętu do ratownictwa drogowego. Gabriela Kosmala, zastępca wójta przedstawiła dane dotyczące stanu bezrobocia, zapobiegania alkoholizmowi oraz bezdomności.

Zebrani na sesji radni przyjęli uchwały o powołaniu członków kolegium do Spraw Wykroczeń i ławników do Sądu Rejonowego w Środzie Wlkp. Po przeprowadzeniu tajnego głosowania na Członków Kolegium do Spraw Wykroczeń wybrano: Aleksandrę Kołodziejek, Cecylię Korcz, Henryka Mazurka i Alfreda Polusa. Ławnikami zaś zostali: Danuta Halek-Wielgosz, Franciszek Korcz, Andrzej Łukaszyk, Piotr Stankiewicz oraz Maria Tomczak.

W dyskusji, jaką toczyli radni i sołtysi, zastanawiano się, jak zwiększyć bezpieczeństwo na terenie gminy. Sugerowano, że potrzebne byłoby częstsze pojawianie się policji. Dotyczyło to szczególnie Chociczy.

Mówiono też o potrzebie palenia się lamp w godzinach nocnych oraz zapewnienia młodzieży możliwości korzystania z boisk sportowych i sal gimnastycznych. Przedstawiciele policji apelowali o to, by mieszkańcy informowali ich o obcych, pojawiających na terenie ich wiosek, bo może to zapobiec rabunkom.

Zdzisław Jędrzak poinformował o rozpoczęciu w listopadzie I etapu robót przy utwardzaniu drogi z Wolicy Koziej do Dębna.

HC

Z ŻYCIA KOŁA PZERII

* Delegacje z naszego Koła uczestniczyły w uroczystościach Dni Seniora 12.10. w Zaniemyślu 16.10. w Książu Wlkp. i Piętkowie 21.10. w Jarosławcu 26.10. w Środzie Wlkp.

* 20 października odbyła się IV finałowa Tura Mistrzostw Koła PZERII w Nowym Mieście w Warcabach. W tej turze I miejsce zajął Jan Miśkiewicz - 6 pkt, II miejsce Józef Paszkiewicz i Lech Mazurkiewicz po 3 pkt, III miejsce Andrzej Łukaszyk - 1pkt. W ogólnej klasyfikacji: I miejsce i tytuł Mistrza Koła na 1999 zdobył Jan Miśkiewicz z Nowego Miasta uzyskując 20,5 pkt, II miejsce - Lech Mazurkiewicz z Nowego Miasta - 18,5 pkt, III miejsce Józef Paszkiewicz z Nowego Miasta - 16,5 pkt, IV miejsce Andrzej Łukaszyk z Aleksandrowa - 13,5 pkt, V miejsce Tomasz Rutkiewicz z Chociczy - 8 pkt, VI miejsce Kazimierz Telega z Chociczy - 5 pkt.

* 13 XI o godz. 16⁰⁰ w sali GOK w Nowym Mieście odbędzie się tradycyjny Dzień Seniora.

LM

**Stowarzyszenie Miłośników
Ziemi Nowomiejskiej
ZAPRASZA NA SPOTKANIE
ze Stanisławem Dobrowskim
instruktorem LOK w Środzie
i z Piotrem Szymurskim
naczelnikiem Wydziału Ruchu Drogowego
Komendy Powiatowej Policji w Środzie**
**Spotkanie poświęcone będzie
zmianom w przepisach
prawa ruchu drogowego**
Zapraszamy

**do Szkoły Podstawowej
w Nowym Mieście nad Wartą
19 listopada na godzinę 17⁰⁰**

Najpopularniejsza wieś w gminie

W październiku naszą gminę 2 razy odwiedziła telewizja regionalna PTV. Redaktorów interesowała przedstawiona już przez nas sprawa dowozów szkolnych z Teresy. Prowadzili rozmowy z mieszkańcami, pracownikami Urzędu Gminy, dyrektorem szkoły w Chociczy. Filmowano wsiadające do autobusu dzieci, które chyba jako jedyne były zachwycone nieoczekiwaną popularnością.

Mieszkańcy Teresy twierdzą, że sami byli zdziwieni wizytą. Sprawę dowozów uważali za załatwioną i utrzymują, że to nie oni sprowadzili reporterów. Nie zrobili tego także nasze władze gminne, ani dyrekcja szkoły. A jednak telewizja była!

Czyżby więc poznańscy dziennikarze przeczytali o frapującej kwestii w „WL”?

TA



w tym miesiącu prezentujemy sylwetkę starszego dzielnicowego

Czesława Kucharczyka

Nasi dzielnicowi

dzielnicowy aspirant Czesław Kucharczyk oraz pełniący obowiązki dzielnicowego sierżant Marek Luczak. W tym numerze zostanie przedstawiona sylwetka starszego dzielnicowego Cz. Kucharczyka.

Aspirant Cz. Kucharczyk ma 46 lat, wykształcenie średnie, od 21 lat pracuje w Komisariacie Policji w Nowym Mieście jako dzielnicowy. Nadzoruje rejon 2, który obejmuje: Boguszyn, Boguszyniek, Chocicz, Chromiec, Chwałczyn, Jadwigów, Kolniczki, Kruczyn, Kruczyniec, Michałów, Skoraczew, Szyplów, Świętomierz, Teresę i Utratę. Jest żonaty i ma dwie pełnoletnie córki. Jedną z nich posłał w ślady ojca i pracuje w Komendzie Rejonowej w Środzie Wlkp., drugą natomiast studjuje na drugim roku ekonomii. Starszy dzielnicowy Cz. Kucharczyk ma wszechstronne zainteresowania, można o nim powiedzieć, że jest tak zwaną „złotą rączką”, nie ma dla niego rzeczy nie do zrobienia. Praca dzielnicowego przynosi mu satysfakcję, współpraca z mieszkańcami rejonu 2 układa się jego zdaniem dobrze. Lubi literaturę popularną, najczęściej czyta powieści kryminalne i fantastyczno-naukowe. Książka pozwala mu się oderwać od codzienności.

Małgorzata Kuderska-Paszkievicz

Komisariat Policji w Nowym Mieście sprawuje nadzór nad dwoma gminami: Krzykosy i Nowe Miasto. Gminy te podzielone zostały na cztery rejony, każdy z nich to teren pracy jednego dzielnicowego. Wrazie niedyspozycji któregoś z nich, obowiązki jego może przejąć tylko dzielnicowy obsługujący tę samą gminę.

Zakres działania dzielnicowego jest bardzo szeroki, jednak podstawowe jego obowiązki to:

- * utrzymanie porządku publicznego, życia, zdrowia mieszkańców, oraz ich mienia w przydzielonym rejonie służbowym.
- * poznanie osób zamieszkujących jego teren
- * utrzymywanie stałego kontaktu z samorządami mieszkańców, sołtysami oraz strażnikami ochrony mienia.
- * reagowanie natychmiast na wiadomość o popełnionym przestępstwie lub wykro-

czeniu i podejmowanie niezbędnych czynności w tym zakresie.

- * egzekwowanie od osób zobowiązanych do utrzymania porządku, właściwego stanu sanitarnego oraz przestrzegania przepisów przeciwpożarowych na wsiach. W razie potrzeby informowanie odpowiednich instytucji np. sanepidu, wydziału ochrony środowiska itp. o rażących zaniedbaniach.
- * utrzymywanie bieżące kontaktów z ośrodkami społecznymi, komisjami przeciwdziałającymi alkoholizmowi w celu podejmowania wspólnych działań zmierzających do ujawnienia i eliminacji patologii.
- * utrzymywanie na bieżąco kontaktów ze szkołami i uczniami, przeprowadzanie pogadek traktujących o przestępczości wśród nieletnich, o zagrożeniach związanych z narkomanią itp.

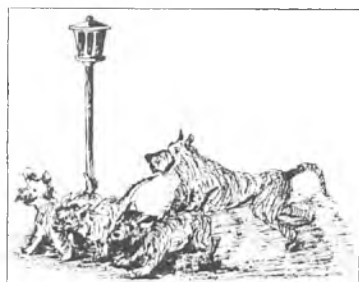
Na gminę Nowe Miasto przypada dwóch dzielnicowych. Są nimi: starszy

Psy, ciemności i latarnie

Na naszych ulicach, skwerach, osiedlach można spotkać waleśające się psy, koty. Są to często zwierzęta opuszczone, głodne, które niekiedy mogą być agresywne. Wywołuje to wśród nas uzasadniony niepokój i lęk.

O obowiązkach gminy dotyczących zwierząt poinformował mnie wójt gminy Aleksander Podemski. W zakresie postępowania ze zwierzętami domowymi istnieje ustawa regulacja (Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997r. O ochronie zwierząt oraz Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 15.12.1998r. w sprawie wykazu ras psów uznawanych za agresywne oraz warunków wydawania zezwoleń na utrzymywanie psa takiej rasy) Ustawa nakłada szereg obowiązków na właściciela zwierzęcia oraz organy administracji publicznej, które podejmują działania na rzecz ochrony zwierząt współdziałając w tym zakresie z odpowiednimi instytucjami. Osoby decydujące się na utrzymanie zwierzęcia domowego, najczęściej jest to pies, muszą zapewnić humanitarne warunki bytowania. Przypadki złego traktowania, znęcania lub wręcz zabijania są zagrożone karą pozbawienia wolności

do lat dwóch. Właściciel ma obowiązek utrzymywania zwierzęcia pod opieką. Częstym zjawiskiem jest wypuszczanie psów bez opieki. Stanowią one zagrożenie dla osób postronnych. Osoby, które dopuszczają się tego procederu narażone są na karę.



rys. Bożena Szeszala

Jedynie w przypadku, gdy nie da się ustalić właściciela psa, zwierzę można nazwać zwierzęciem bezdomnym. Wtedy obowiązek wyłapywania oraz opieki spoczywa na gminie.

Musi ona zakupić sprzęt oraz zorganizować schronisko lub zlecać powyższą czynność. Zadanie to może być finansowane z podatków mieszkańców gminy.

Szczególnie karygodne jest zjawisko pozbywania się zwierząt niechcianych, niejednokrotnie psów ras uznanych za agresywne.

Co z oświetleniem naszych ulic ?

W wielu miejscowościach, gminach zakłada się nowe punkty oświetleniowe, wymienia się lampy. U nas wygasa się światło w nocy. Nasuwa się pytanie dlaczego? Temat ten wielokrotnie poruszany był na Komisji Ochrony Środowiska, Rolnictwa, Ładu i Porządku, był też przedmiotem dyskusji na sesjach Rady. Głównym argumentem ograniczania oświetlenia naszych ulic są koszty. Całkowity koszt oświetlenia Gminy wynosi 78 000zł. Gmina otrzymuje na ten cel dotację w wysokości 11 700zł. Zatem na dzień dzisiejszy oświetlenie kosztuje budżet gminy 66 300zł. Obecnie wyłączanie oświetlenia w okresie nocnym w godzinach od 24⁰⁰ do 4⁰⁰ na 4 godziny pozwala gminie zaoszczędzić kwotę 30 000zł rocznie. Sami Państwo osądźcie, czy taka oszczędność jest zasadna.

Redakcja oczekuje na wypowiedzi czytelników w przedstawionych sprawach.

Stanisław Janusz Wilczyński

Goście Klęki

29 IX nadzieje na szerszą współpracę ze znaną na światowym rynku kosmetycznym amerykańską firmą AVON potwierdziła wizyta Pani Penny James z Wielkiej Brytanii – dyrektora ds. zaopatrzenia surowcowego na Europę Zachodnią i Pani Renaty Olszewskiej – kierownika ds. zaopatrzenia surowcowego na Polskę. Firma AVON jest zainteresowana produkowanymi w Klęce ekstraktami, jako składnikami nowoczesnych kosmetyków.

W pierwszym tygodniu października, Herbapol Klęka SA odwiedził Rabbi Akiwa Katz z Jeruzolimy. Jest on konsultantem firmy Karen. Poza Klęką wizytował również firmy: Martin Bauer Polska w Witaszycach oraz Phytopharm Dobrzyca. Odwiedziny tych firm miały na celu ustalenie kosztowności prowadzonych procesów produkcyjnych w aspekcie nawiązania współpracy.

Goście z dalekiej Australii – 25 X delegacja przedstawicieli firmy wiodącej na australijskim rynku środków leczniczych odwiedziła Zakłady Zielarskie w Klęce. Goście interesowali się zapleczem produkcyjnym, kontrolą jakościową produkowanych wyrobów, logistyką.

MS JT

Gdzie szukać *Babskiego Dołka*, czyli o nazwach lokalnych w naszej gminie

29 października w czytelni Biblioteki Publicznej w Nowym Mieście odbyła się prelekcja pani Aleksandry Hyżorek zorganizowana przez Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Nowomiejskiej.



fol. J. Stachowiak

Spotkanie, na które przybyło przeszło 20 osób, dotyczyło nazw lokalnych funkcjonujących w Wolicy Pustej, Dębnie i Klęce.

Okazało się, że można mówić na ten temat długo i ciekawie. Wykład przeszedł w rozmowę, uczestnicy chętnie uzupełniali wypowiedzi prowadzącej, opowiadali anegdotki, usiłowali zlokalizować

omawiane miejsca na mapie gminy. Prawdziwą kopalnią wiadomości był pan Miocysław Luczak, znający dobrze chyba każdą piędź zalesionej ziemi. Pani Hyżorek wyjaśniła m.in. skąd wziął swą nazwę *Babski Dołek* w Dębnie, gdzie w Klęce jest *Metz*, *śpitol*, *mlyczarnia* i *Nowe Chaty*.

Szkoda tylko, że na spotkanie nie przyszły osoby starsze, na pewno potrafiłyby wyjaśnić te nazwy, które młodszym niewiele już mówią.

TA

Przygotować się każdy może

W GOK w Nowym Mieście rozpoczęły się przygotowania do III Gminnego Festiwalu Piosenki Dziecięcej Nowe Miasto '99.

Zaproszenia do wzięcia udziału zostały rozesłane przez dyrektora GOK Macieja Kuderczaka do wszystkich szkół podstawowych w wyniku czego na razie zgłosiło się 22 uczniów, w większości dziewczynek.

Do występów na dużej scenie małych artystów przygotowuje studentka czwartego roku Wydziału Artystycznego Wyższej

Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze Aleksandra Głowacka. Zadba ona o aranżację, śpiew i choreografię swoich podopiecznych.

Dzieci występować będą w trzech grupach wiekowych. W repertuarze małych piosenkarzy dominują piosenki śpiewane przez Kasię Kowalską, Edytę Górniak, Bożenę Kozidrak, Edytę Geppert.

Dla wszystkich piosenkarzy zostaną przygotowane podkłady muzyczne wybranych piosenek, a wielka gala festiwalu odbędzie się w połowie grudnia.

tekst i zdjęcie
Jerzy Stachowiak



Fototerapia – Solarium

Dysponujemy nowoczesnym sprzętem

ULTRA SUN FLOWER POWER

fachową obsługą
w komfortowych warunkach
Ceny konkurencyjne

Krzykosy

ul. Główna 28 m.3
tel. 285 15 84

Czynne w dni powszednie
w godz. 11⁰⁰ – 13⁰⁰, 16⁰⁰ – 20⁰⁰

Lek.med. Zdzisław Andrzejewski
Specjalista
chorób wewnętrznych

Byliśmy na końcu Europy !

W sobotę 9 października dwudziestu pięciu uczniów ze Szkoły w Nowym Mieście wróciło z na kolejnej wymiany językowej z Francją. Towarzystwo im niesamowite emocje i chęć poznania świata. Swoje wrażenia z wyprawy przedstawiają uczennice I klasy gimnazjalnej z Nowego Miasta.

Cała ta podróż miała na celu zachęcić nas do nauki języka oraz zapoznać z życiem tamtejszych ludzi. Dzieliło nas od nich prawie dwa tysiące kilometrów lub dwadzieścia sześć godzin jazdy autobusem. Dążąc do celu przejeżdżaliśmy kolejno przez Niemcy i Belgię aż w końcu po nocy spędzonej w autobusie znaleźliśmy się na ziemi francuskiej. Do Dol de Bretagne leżącego na krańcu Europy dotarliśmy około godziny siedemnastej. Po podwieczorku w szkolnej stołówce każdy został przydzielony do rodziny francuskiej i wszyscy niepewni przyszłości rozjechaliśmy się do domów. Spotkaliśmy się dopiero pod wieczór następnego dnia na pikniku w szkole. Burzliwie wymieniono wrażenia i okazało się, że wszyscy trafiliśmy do bardzo dobrych rodzin.

Potem były występy, w których wzięli udział nasi francuscy koledzy i my. Z dużą aprobatą spotkało się odtańczenie przez nas poloneza i śpiewy naszej grupy. Do domów wróciliśmy zmęczeni ale zadowoleni.

Z każdym dniem poznawaliśmy lepiej Bretagne. Byliśmy na dwudniowej wycieczce w Brest, gdzie po zwiedzeniu portu wojkowego zobaczyliśmy po raz pierwszy Atlantyk. Kierowca obwoził nas po różnych zakątkach wybrzeża a my wszędzie robiliśmy zdjęcia. Wspinaliśmy się po nadbrzeżnych skałkach i zbieraliśmy niezliczone ilości niespotykanych u nas muszli. Szczególnie zwróciliśmy uwagę na wybrzeże La Cote du Granit Rose, które zarzuciło nas swym różowym kolorem.

Zwiedziliśmy również zamek w Combaurg, gdzie mieszkał słynny francuski poeta Chateaubriand. Jednak największą atrakcją było velo-rail-rower na szynach. Pomiędzy dwoma połączonymi rowerami znajdowała się ławeczka, a całą tę maszynę wprawiało w ruch pedalowanie. Trasa, którą przejechaliśmy była męcząca ale przyjemna.

Wielkim powodzeniem cieszyła się podróż na wzgórze Mont Saint Mi-



W Paryżu nad Sekwaną

Od lewej :Agnieszka Kasprzyk, Kamila Orzechowska, Ania Spychalska, Emilia Stachowiak, Iza Ratajczak, Kamila Ludwiczak, Piotr Jańczak, Ewa Mizerka, Marysia Szymczak, Ola Walkiewicz, Magda Póltorak, Tomek Ratajczak, Mateusz Śmiglak, Tomek Fietz, Maciej Fietz, Agnieszka Rajman, Weronika Gaworska, Adam Konieczny, Karol Konarkowski, Magda Wojtkowiak, Marek Walkiewicz

chel, zwane często siódmym cudem świata. W czasie przyplwy jest ono ze wszystkich stron oblane wodą. Zwiedzanie klasztoru benedyktynów i miasta o jednej ulicy było naprawdę dużą frajdą.

Nie zapomnieliśmy także o stolicy departamentu Ille et Villane-Rennes. Najciekawsze było nocne zwiedzanie wydawnictwa najpopularniejszego dziennika „Ouest France”.

Ostatni dzień naszego pobytu spędziliśmy w Saint Molo, które do dziś otoczne jest murem obronnym z czasów konfliktu z Anglią.

Mieliśmy okazję poznać zwyczaje francuskie i regionalne potrawy np. galette (szary naleśnik ze specjalnego gatunku mąki) czy pleśniowy ser. Zauważyliśmy też, że Francuzi jedzą bardzo mało ziemniaków i do każdego posiłku podają wino.

Nauczyciele francuscy zorganizowali nam także zajęcia szkolne, które odbywały się od poniedziałku do piątku z wyjątkiem środy, gdyż jest to dla nich dzień wolny od zajęć obowiązkowych. Podczas jednego ze spotkań mieliśmy okazję poznać mera Dol de Bretagne pana M.Esneu, który obecnie jest również senatorem.

Nawet najpiękniejsza podróż ma swój kres. Po pożegnaniu z Francuzami wsie-

dliliśmy w autobus, który miał nas zawieźć do Polski. Po drodze zatrzymaliśmy się w Paryżu, aby zobaczyć symbol Francji czyli wieżę Eiffla. Potem kierowca obwoził nas po stolicy, gdzie z okien autokaru oglądaliśmy m.in. Łuk Triumfalny, katedrę Notre Dame i Luwr.

Gdy zbliżaliśmy się do Nowego Miasta wszyscy głośno wyrazali swoją chęć powrotu do Francji. Mimo, iż musieliśmy wrócić do domów i codziennych obowiązków, ten dwutygodniowy pobyt na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Ania Spychalska
Marysia Szymczak

Misje jubileuszowe

W dniach od 2 do 10 października w parafii Nowe Miasto nad Wartą odbyły się misje, których celem było przygotowanie wierzących do duchowego przeżycia roku jubileuszowego.

Misjonarze tym razem o.o. filipini głosili nauki w Chociczy i Nowym Mieście. Odnowienie misji planuje się na okres Wielkiego Postu w roku 2000.

TA

Ginące, zapominane cmentarze

Przestrojone na uroczystość Wszystkich Świętych cmentarze wyglądają pięknie.

Złote liście na drzewach, mnóstwo kwiatów, palące się lampki ...

Są jednak groby i cmentarze w okolicach Nowego Miasta, których przed pierwszym listopada nikt nie uprzętał, nie przyniósł chryzantem i nie zapalił znicza ...

Jeszcze nie tak dawno w Nowym Mieście – podobnie jak w innych okolicznych miejscowościach – żyli obok siebie katolicy, ewangelicy, wierni wyznania mojżeszowego. W samym Nowym Mieście z kościołem katolickim sąsiadował zbor ewangelicki i synagoga. Wyznawcy każdej z religii mieli też oddzielne cmentarze.

W Nowym Mieście, nim powstał obecny cmentarz przy ulicy Poznańskiej zmarłych wyznania katolickiego grzebano koło kościołów. W XVIII wieku koło kościoła Św. Krzyża, który stał niedaleko Papierni, powstał cmentarz, na którym chowano zmarłych na cholere. Dziś stoi tam jedynie krzyż. Po grobach z cmentarza przy kościele Św. Ducha stojącego niegdyś tam, gdzie obecnie wznosi się budynek apteki, nie ma już śladu. Po-

dobnie nic nie zostało po grobach z cmentarza przy kościele Św. Trójcy. Jedyne w podziemiach kaplicy Matki Bożej Różańcowej przetrwały trumny dawnych właścicieli Nowego Miasta – Rozdrażewskich.

Ewangelicy z Nowego Miasta na początku cmentarz swój mieli po prawej stronie drogi do Wolicy Koziej za Stawami. Dziś to miejsce trudno zlokalizować i odnaleźć ślady grobów. Drugi cmentarz ewangelicki znajdował się na południowo - wschodniej części obecnego cmentarza katolickiego, ale grobów z tamtego czasu także już nie ma. Czasem jedynie można jeszcze spotkać małe metalowe krzyżyki z numerkami.

Pozostałości po grobach ewangelickich znaleźć również można w lesie koło Kłęki (po prawej stronie drogi do Aleksandrowa), w Radlińcu, w Boguszynku, i na krańcach Wolicy Pustej. Wszędzie na tych cmentarzach jest podobnie: zdewastowane nagrobki z XIX i XX wieku, teren



Macewa z cmentarza na Żydowskich Górach
fot. J. Stachowiak

porośnięty krzewami i bluszczem. Czas i ludzie inaczej obszli się z tymi nekropoliami ...

Żydzi mieszkający w Nowym Mieście swój cmentarz zwany kirkutem mieli z dala od miasta w Komorzu na tzw. Żydowskich Górach. Ostatni pogrzeb odbył się tam w latach trzydziestych. Do niedawna stał tam jeszcze dom grabarza. Groby z nagrobkami otaczane były metalowymi, najczęściej kutymi ogrodzeniami. Podczas okupacji Niemcy zbierając metalowe przedmioty nadające się na przetopienie, zdewastowali częściowo cmentarz na Żydowskich Górach. Starsi mieszkańcy pamiętają, że jeszcze po II wojnie światowej były porzucane nagrobki i doły w grobach, kopane - jak mówią - w poszukiwaniu kosztowności. Jedyne zachowane z tego miejsca nagrobek z połowy XIX wieku znajduje się w Muzeum Regionalnym w Jarocinie. Ostateczne zniszczenie cmentarza nastąpiło w czasie, gdy z Żydowskich Gór wożono piasek na budowę obwodnicy i dojazdu do mostu przez Wartę. Nikt wówczas nie zatroszczył się choćby o to, by wykopywane szczątki ludzkie zebrać i złożyć w jednej mogile.

Miejsc, na których znajdują się zapomniane groby jest w okolicach Nowego Miasta wiele. Modląc się na tonących w chryzantemach cmentarzach, wspomnijmy przez chwilę także te groby, których w tym roku nikt już nie odwiedził.

Joanna Połatyńska



Bank Spółdzielczy w Środzie Wlkp. oddział w Nowym Mieście nad Wartą

informuje wszystkich klientów, iż opłata prowizyjna od przyjmowanych wpłat wynosi:

- wpłaty gotówkowe na rachunki bankowe w innych bankach (tj. opłaty za gaz, energię elektryczną, rozmowy telefoniczne i inne) 0,30% nie mniej niż 1,50zł
- wpłaty gotówkowe na rachunek ZUS Oddział w Środzie Wlkp. (woda, czynsz, podatki) 0,50% nie mniej niż 2,0zł **BEZ OPŁAT** **BEZ OPŁAT**
- na rzecz PZU S.A. **BEZ OPŁAT**
- na rzecz KRUS-u **BEZ OPŁAT**

Kasy czynne
Oddział Banku
w Nowym Mieście n. Wartą
od godz. 7³⁰ - 14⁰⁰
sobota pracująca
od godz. 7³⁰ - 11⁰⁰

Punk kasowy
Utrata
od godz. 7³⁰ - 13⁰⁰
sobota pracująca
od godz. 7³⁰ - 10³⁰

Zapraszamy

Jubileuszowa

sobota

Do tradycji w Herbapolu weszły już spotkania Zarządu Spółki i działających tu organizacji związkowych z seniorami. W tym roku spotkanie takie odbyło się w sobotnie południe, 23 października



Pan Mieczysław Szyszka - najstarszy z uczestniczących w spotkaniu seniorów.

Do nowomiejskiego Ośrodka Kultury przybyło duże grono osób przez wiele dziesiętności lat związanych z Herbapolem. Dzień ten przez wielu jest wyczekiwany, daje bowiem okazję do spotkania osób z którymi wiele lat się przepracowało, z którymi łączą wspólne wspomnienia. Tegoroczne spotkanie przypadło niemal w 50 rocznicę powstania firmy, jak to podkreślił w swoim wystąpieniu Prezes Zarządu Spółki, dr Jerzy Jambor. Mimo, iż w Kłęczce zaczętki zielarstwa datuje się wcześniej, za formalne rozpoczęcie produkcji farmaceutycznej uznaje się datę 10 października 1949 r., kiedy to utworzono „Wytwórnię nr 11” Zjednoczonych Zakładów Farmaceutycznych w Warszawie.

Dziękując za przybycie na spotkanie, dr Jerzy Jambor podkreślił, iż to dzięki wysiłkowi i ofiarnej pracy poprzedników możemy budować dalszą pomyślność Zakładów. Podziękowanie za wysiłek włożony w rozwój firmy złożył zebrany również Pan Albert Ferst. List z podziękowaniami za wieloletnią pracę i skromny upominek został wręczony kilku osobom, które w trudnych warunkach lat czterdziestych i pięćdziesiątych tworzyły na wsi nowoczesny zakład farmaceutyczny. Podziękowanie za ponad 35 lat pracy w Herbapolu otrzymały Panie: Zofia Borkiewicz, Helena Misiak, Marta Pacholczyk, Krystyna Pawlaczek, Maria Rowecka oraz ponad 40 lat pracy, Panowie: Bernard Bartczak, Leon Cieślak, Władysław Czarny, Marian



Gratulacje i życzenia z okazji jubileuszu 20 lecia pracy w Herbapolu dla Pana Romana Michalaka.

Janicki i Wincenty Michalak. Duże zainteresowanie wzbudził film z życia Herbapolu pochodzący z lat 60-tych. Autorem tego swoistego reportażu z historii był Pan Stefan Doerffer, wieloletni v-ce dyrektor firmy i wspaniały dokumentalista.

Wieczorem zaś, na uroczystej kolacji w restauracji Rosana, na zaproszenie Za-

ządu Spółki, spotkali się pracownicy obchodzący jubileusz 15, 20, 25, 30 i 35 lecia pracy w Herbapolu i w firmach z Herbapolem związanych. Kwiaty, gratulacje, życzenia, wspomnienia wprawiły wszystkich we wspaniałą nastrój, tak że spotkanie trwało do późnych godzin wieczornych.

Maria Stamierowska
Jarosław Tomaszewski

USŁUGI KOMUTEROWE

- * przepisywanie i formatowanie tekstu
 - * skanowanie
 - * drukowanie
- oraz
- * przybory szkolne
 - * artykuły papiernicze i biurowe

P. H. U. „APIS”

ul. Poznańska 60

63 - 040 Nowe Miasto nad Wartą

tel. 061 287 41 49

Sklep czynny:

pn. - pt. 15⁰⁰ - 19⁰⁰

sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Dzień Edukacji Narodowej w naszej gminie

14. października to od lat święto nauczycieli i pracowników szkoły, dzień wolny od zajęć szkolnych. Ponieważ tegoroczny Dzień Edukacji Narodowej przypadał w czwartek, dyrektorzy szkół uzgodnili, że tego dnia, mimo święta, zajęcia będą się odbywać (do obiadu, według planu z piątku), a za to następny dzień będzie dniem wolnym. To racjonalne rozwiązanie na pewno spodobało się i uczniom, i nauczycielom, i rodzicom.

Samorządy Szkolne przygotowały z okazji Dnia Edukacji Narodowej uroczyste apele z ciekawym programem artystycznym, na które zaproszono nie tylko obecnie pracujących w szkołach nauczycieli i pracowników obsługi, ale również tych na emeryturach i rentach. Nie zapomniano również o władzach gminy.

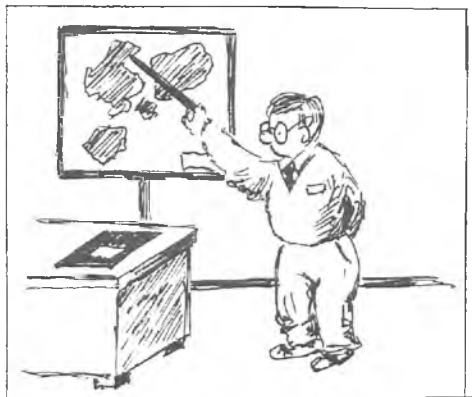
Po apelach odbyły się spotkania przy kawie, a wieczorem na uroczystej kolacji (S.P. Klęka i Boguszyn) lub na wieczorku tanecznym (S.P. Nowe Miasto).

Święto to stało się również okazją do uhonorowania przez dyrektorów szkół nagrodami pieniężnymi tych nauczycieli i pracowników obsługi, którzy swoją pracą i osiągnięciami wyróżnili się w minionym roku szkolnym.

Oto lista nagrodzonych (wysokość nagród i wyróżnień po ubruttowieniu, tzn. o ok. 40% wyższa od tej, jaką dostaje się „na rękę”):

S.P. Boguszyn: Waleria Banach, Elżbieta Jankowiak, Aleksandra Jarosz, Maria Je-

ziorna, Małgorzata Jędraś, Mirosława Kędzińska, Marianna Kokot, Aleksandra Kołodziejek, Urszula Komorowska, Natalia Moszyk, Melania Ostojka, Sylwia Roszyk, Paweł Sobolewski, Dorota Stróżyk, Janina Szybiak, Mirosława Szymczak, Teresa Weber, Krystyna Zdunek, Zbigniew Zdu-



Bożena Szeszula

nek, Zbigniew Kokot, Ryszard Fabisz, Teresa Ławniczak, Ewa Gawrecka, Renata Gabryel, Teresa Jeziorek, Ryszard Kałużniak, Krystyna Kościelniak, Maria Leńska, Ewa Szulc, Wanda Zenker, Małgorzata Nieborak, Olejnik Zofia, Beata Jędrzejewska. (Nagrody od 60 do 350zł).

S.P. Chocieża: Elżbieta Hybiak, Ewa Orlicka, Teresa Antczak, Ilona Łukaszczyk, Zofia Kuś, Beata Frączczak, Mariusz Antczak, Estera Banach, Paweł Becela, Hanna Biegun, Agata Bogaczyk, Małgorzata Borkiewicz-Polus, Ewa Dobroszczyk, Mirosław Janicki, Małgorzata Kmiecik, Jarosław Olejniczak, Kazimiera Pawelczyk, Ewa Sudnik, Lidia Szymkowiak, Beata

Winkler, Małgorzata Jędraś, Kinga Jaskuła, Maria Aleksandrowicz, Joanna Paszczak, Alfred Polus, Bożena Szeszula, Lidia Janicka, Barbara Zawodna, Janina Borkowska, Krystyna Adamska, Aleksandra Komorowska, Stanisława Łukowiak, Zofia Kępińska, Jolanta Ginter, Maria Spychalska. (Nagrody od 90 do 270zł).

S.P. Klęka: Eugenia Lewandowska, Małgorzata Wypychowska, Barbara Jankowska, Teresa Rudowicz, Iwona Czeszyk, Irena Farfus, Ireneusz Janicki, Małgorzata Mazurkiewicz, Renata Janicka, Artur Pachala, Monika Kula, Katarzyna Moś, Anna Gabrysiak, Urszula Patelka, Jolanta Łatkowska, Paulina Smurawa-Mróż, Maria Mazurek, Krystyna Cichoń, Tomasz Jagielka, Joanna Orzechowska, Stanisława Nagła, Beata Wicjowska, Henryka Woźniczka. (Nagrody od 50 do 350zł).

S.P. Kolniczki: Bogumiła Becela, Czesław Jarecki, Beata Kantorska, Beata Świdowska, Alina Tomaszewska, Eżbieta Wawrzyniak, Jarosław Wawrzyniak, Eugeniusz Wojtowicz, Małgorzata Budzyn, Barbara Jarzaniak. (Nagrody od 170 do 305zł).

S.P. Nowe Miasto: Małgorzata Jędrzak, Halina Wesolek, Mirosław Jędrzak, Medard Jung, Wiesława Łuczak, Bronisław Hyżorek, Wiesława Skrzypczak, Marek Kasprzak, Halina Nowakowska, Bernadeta Gromada. (Nagrody od 250 do 500zł).

Poza tym Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego przyznał pani Adeli Nowickiej ze Szkoły Podstawowej w Nowym Mieście Złotą Odznakę ZNP za szczególnie wyróżniającą pracę związkową.

Wszystkim nagrodzonym i wyróżnionym redakcja WL składa najserdeczniejsze życzenia.

Mieczysław Rzepka

AUTO TAXI

☎ 0 603 64 65 63

Nowe Miasto nad Wartą
ul. Rynek 8
tel. dom. 061 28 74 182

RODACH

OKNA NA KAŻDĄ KIESZEŃ
SPRZEDAŻ NA RATY

OKNA I DRZWI PCV (PLASTMO, VERA)
BRAMY GARAŻOWE (HORMANN)
OKNA DACHOWE (VELUX)

RYNNY PCV, FOLIE DACHOWE, PARAPETY PCV,
MARMURY, DACHÓWKA CERAMICZNA, DA-
CHÓWKA BETONOWA, BLACHODACHÓWKA,
GONTY PAPOWE-ISOLA

Proponujemy również usługi ogólnobudowlane
oraz fachowe doradztwo. Zapraszamy

Jarocin, ul. Tatrzańska 13 (os. Ługi)
tel. 062/747 45 96



Ochotnicza Straż Pożarna ZAPRASZA

Przypominamy, że krótkie ogłoszenia w rubryce „Pehli Targ” zamieszczamy bezpłatnie.

Sprzedam:

- * małą kolarzówkę – koła 24 cale
- * nową klatkę do kanarka – papugi
- * tokarke do drewna 1m w toczniu
tel. 061/ 287 40 19

Dam:

- * dwa małe kotki
tel. grzecznościowy: 061/ 287 43 55

Kupię:

- * starą drewnianą komodę
tel. 061/ 287 40 75

Firma
usługowo-handlowa
NA - PO
spółka z o.o.

ul. Śremska 1
63-040 Nowe Miasto
tel./fax. 28 - 74 - 067
28 - 74 - 595

Od 5 listopada w każdy piątek, sobotę i niedzielę w godzinach od 17 do 22 będzie czynna świetlica OSP w Kłęczu. Świetlica zaprasza wszystkich, którzy chcą spędzić czas wolny wieczorem z przyjaciółmi poza domem. Mile widzianą będzie młodzież, której jesień i nadchodząca zima ograniczają możliwość spotkań na wolnym powietrzu. Zarząd OSP zapraszając do świetlicy oferuje możliwość skorzystania z bilardu, tenisa stołowego, gier świetlicowych. Skromny bufet proponuje kawę, napoje zimne, słodczyce. Można również poznać historię OSP w Kłęczu przeglądając kronikę, albumy a także oglądając film. Czas otwarcia świetlicy może zostać zmieniony w zależności od oczekiwań chętnych do jej odwiedzenia.

Świetlica OSP funkcjonuje od 12 lipca 1997 r. Otwarta została podczas uroczystych obchodów jubileuszu 50 – lecia OSP w Kłęczu. Pomysł stworzenia Izby Pamięci na jubileusz 50 – lecia urzeczywistniony został dzięki wsparciu finansowemu Herbapolu Kłęka SA i fachowemu firmi Herbatech oraz ofiarnej pracy druhów straża-

ków, którzy w ciągu niecałych trzech miesięcy przygotowali lokal do otwarcia. Tak więc działająca nieprzerwanie i sprawnie od 13 lipca 1947 Ochotnicza Straż Pożarna w Kłęczu ma od dwóch lat swój upragniony lokal świetlicowy, który służy nie tylko jako Izba Pamięci, ale jest jednocześnie ich siedzibą, miejscem spotkań i działania. Dzięki pomocy Urzędu Gminy Nowe Miasto dokupiono sprzęt świetlicowy, poprawiono stan ogrzewania. Z środków własnych OSP kupiła bilard, uzupełniła sprzęt kuchenny, zakupiła naczynia i sztućce. Wyposażona w zaplecze kuchenne świetlica wynajmowana jest również na uroczystości rodzinne. Dochód z uroczystości przeznaczany jest na uzupełnienie sprzętu, poprawienie stanu i bieżące utrzymanie świetlicy. Nadzór nad świetlicą sprawuje trzyosobowy Zarząd Świetlicowy, w którego skład wchodzi druhowie Jan Stasiński, Kazimierz Rajman i Ireneusz Goździaszek. Nad całokształtem pracy świetlicy z obowiązku statutowego czuwa Zarząd OSP w Kłęczu.

Grzegorz Gogulski

OGŁOSZENIE PŁATNE

My, radni województwa wielkopolskiego, korzystając z odzyskanego w 1989 roku prawa do suwerennego i demokratycznego stanowienia o losie Ojczyzny, pomni wysiłku i ofiar wielu pokoleń Wielkopolan, które otworzyły drogę do niepodległości Polski, wzywając pamięć Mieszka i Bolesława Chrobrego, którzy z Ziemi Polan uczynili kolebkę naszego Państwa, nawiązując do wielkopolskich ideałów pracy organicznej, pragniemy w 80 rocznicę zwycięskiego zrywu Powstania Wielkopolskiego i obrad Polskiego Sejmu Dzielnicowego – oddać mieszkańcom Wielkopolski Statut Województwa Wielkopolskiego, który traktujemy jako Konstytucję naszego regionu, pragnąc działać dla dobra wspólnego w zgodzie z zasadą całości i niepodległości Państwa Polskiego oraz wiarą, tradycją i kulturą Naszych Ojców, zakorzenioną w chrześcijańskim dziedzictwie Naszego Narodu.

Preambuła Statutu Województwa Wielkopolskiego

W pierwszą rocznicę wyborów samorządowych z 1998 roku, składam serdeczne podziękowania wszystkim mieszkańcom Gminy Nowe Miasto n.Wartą, którzy w tych wyborach wzięli udział. Szczególne podziękowanie składam tym, którzy udzielili mi swojego poparcia.

Dariusz Szymczak
Radny Sejmiku Wielkopolskiego

Wizyta w zaprzyjaźnionej gminie

Pierwszy kontakt z przedstawicielami gminy Vestenbergsreuth nawiązany został za pośrednictwem firmy Martin Bauer jesienią 1994 r. Z paradniową wizytą gościł wtedy u nas burmistrz Rudolf Müller wraz z trzema nadnymi.

Gmina Vestenbergsreuth leży w zachodniej części powiatu Erlangen-Höchstadt (Bawaria). Początków miejscowości należy doszukiwać się w X-XI wieku. Według przekazów historycznych istniała tu posiadłość rycerska rodu Vestenbergsreuth. Kiedy ród ten wymarł, posiadłość przechodziła z rąk do rąk aż do połowy XVIIIw. Wtedy to, w roku 1758, właścicielem Vestenbergsreuth stał się ród Holzschuher. I właśnie dzisiejszy herb miejscowości przypomina o tych właścicielach.

W trakcie reformy administracyjnej z roku 1978 nastąpiło połączenie dwóch samodzielnych gmin Vestenbergsreuth i Weisachgrund w jeden organizm. Od tego czasu nosi on nazwę Markt Vestenbergsreuth.

Teren gminy jest słabo zaludniony. W skład gminy wchodzi 14 miejscowości, które w sumie liczą 1485 mieszkańców.

Największym zakładem przemysłowym jest firma Martin Bauer, jeden z największych producentów herbat ziołowych w Niemczech i na świecie. Firma ta zatrudnia w Vestenbergsreuth ok. 500 pracowników. Choć w gminie są dwa duże zakłady przemysłowe i drobne firmy rzemieślnicze, to jednak głównym źródłem utrzymania mieszkańców jest rolnictwo.

Bliiskość autostrady E-45 (Norymberga-Würzburg) i urokliwe położenie w dolinie rzeki Klein Weisach we wschodniej

części Steigerwald sprawiają, że gmina jest ulubionym celem spacerów i wędrowek.

Właśnie w tej gminie przebywali w dniach 7-10 X na zaproszenie burmistrza Rudolfa Müllera przedstawiciele naszej gminy (A. Podemski, Cz. Jarecki, K. Krychowski, St. Wilczyński i M. Rzepka). Okazją do złożenia wizyty był odpust z okazji 40 rocznicy konsekracji kościoła w Vestenbergsreuth. Odpust ten trwał cztery dni.

Program wizyty obejmował m.in. udział w uroczystym spotkaniu z mieszkańcami gminy i przedstawicielami władz różnych stopni na tzw. „Dämmerschoppen”, na rozpoczęcie którego wójt A. Podemski został poproszony o odszpuntowanie pierwszej beczki piwa.

Następnego dnia miało miejsce spotkanie z właścicielami firmy Martin Bauer, Martinem Wedlem i jego rodziną oraz zwiedzanie firmy. Tego dnia burmistrz Müller zaprezentował naszej delegacji swoją firmę i osiągnięcia gminy w ostatnim czasie: nowoczesny ratusz, nowe drogi dojazdowe i osiedlowe, chodniki we wszystkich miejscowościach, oczyszczalnie ścieków, nowe, ze smakiem zaprojektowane przystanki autobusowe, ustawione na koszt gminy parkany przy posesjach wzdłuż głównych ulic miejscowości, przygotowane do zabudowy działki ze wszystkimi mediami, chodnikami i wyasfaltowanymi już drogami osiedlowymi.

Radni naszej gminy z podziwem i nieukrywają zazdrością patrzyli na dokonania burmistrza Müllera, który jest duchem sprawczym tych wszystkich przemian. A zapytany, dlaczego to robi, odpowiedział, że on tu się urodził i tutaj mieszka, więc

dla tej społeczności poświęca swoje umiejętności i czas.

Sprawowanie urzędu burmistrza jest dla niego ważne o tyle, o ile pozwala działać dla dobra gminy. Pragnie, by jej mieszkańcom żyło się lepiej i wygodnie, a gmina Vestenbergsreuth rozwijała się prężnie. Stąd inwestowanie w wygląd zewnętrzny miejscowości, wspieranie inicjatyw lokalnych, a przede wszystkim inwestowanie w młodzież, która ma kontynuować dokonania obecnych władz gminy.

W trakcie prowadzonych rozmów burmistrz Müller potwierdził wolę sfinansowania malowania od zewnątrz szkoły w Kłęczu i wykonania tablic z herbami Nowego Miasta i Vestenbergsreuth, które ustawione przy trasie katowickiej na granicach gminy informowałyby o partnerstwie obu gmin. Z kolei dyrektor szkoły w Lonnerstadt pan R. Adamski zaproponował dodatkową wymianę młodzieży (na zasadach jak z Francją), której koordynatorem miałyby być pani Róża Jambor.

Podczas wizyty uderzająca była otwartość i gościnność strony niemieckiej, z jaką spotkali się nasi przedstawiciele. Wizytom w domach pana Martina Wedla i burmistrza Müllera, rozmowom z przedstawicielami lokalnych władz i ze zwykłymi mieszkańcami gminy, tymi starszymi i młodszymi, towarzyszyły niewymuszona serdeczność, zainteresowanie i szczerość. Świadczy to o tym, że w Bawarii mamy wielu oddanych przyjaciół, a podpisana przed kilkoma laty umowa o partnerstwie nabiera życia.

W tym miejscu należy wyrazić kierownikowi Herbacpolu w Kłęczu podziękowanie za oddanie do dyspozycji delegacji zakładowego mikrobusu wraz ze świetnym kierowcą panem Sławkiem Michalakiem.

Mieczysław Rzepka

Fryzjerstwo



„U Ani”

☎ 287 41 82



Rynek 8



Nowe Miasto nad Wartą



LIGA OBRONY KRAJU

OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Środa Wlkp.

ul. Strzelecka 23

tel. 285-26-40 lub 287-02-63

Serdecznie zapraszamy na kursy prawa jazdy

OFERUJEMY

Szkolenie na wszystkie kategorie prawa jazdy wg nowych wymagań egzaminacyjnych

Możliwość opłaty w nieoprocentowanych ratach
NAJLEPSZYCH I CIERPLIWYCH INSTRUKTORÓW
Plac manewrowy na wzór Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Poznaniu

Cwiczenia na nowych testach egzaminacyjnych
Najnowsze samochody szkoleniowe m.-ki Fiat Uno i Punto

Uczęszczając na kurs możesz wygrać jedną z 200 nagród
a nawet Samochód osobowy



Chocicza

Chocicza – duża wieś sołecka, druga co do wielkości (1164) w gminie Nowe Miasto. Położona jest 5km na pld.-zach. od siedziby gminy, przy szosie do Śremu i linii kolejowej Poznań-Katowice. Przejazdźka rowerowa z „Miasta” (jak się mówi o Nowym Mieście) do Chociczy w otoczeniu jesiennego lasu i pól jest przyjemna. Natomiast powrót zimową porą z wieczornego pociągu, który zatrzymuje się na chociczańskiej stacji PKP (jedynej w gminie), już nie tak bardzo. Szkoda, że autobusy nie są zsynchronizowane z koleją. Ale kto o tym myśli...

Pałac, szkoła, kaplica. Kwaciarnia, mięsny, kilka spożywek. Bar. Bloki. W czwartkowe i sobotnie przedpołudnie – targ przy Śremskiej. Niby wieś, chociaż nie do końca... Eklektyczny świątek tworzony wspólnie z Teresą i Utratą.

PKP – DUMA CHOCICZAN OKNO NA ŚWIAT

Patrząc na panoramę Chociczy można dostrzec budynki i obiekty związane z różnymi czynnikami rozwoju tej osady. Myślę, że określenie „osada”, które kojarzy się nam ze zdobywaniem Dzikiego Zachodu, jest tu odpowiednie, gdyż tym, co sprawiło zwiększenie liczby ludności ze 170 (XIX) do 1164 (1999), było osiedlanie się ludności zewsząd. A przyciągały przede wszystkim dwie rzeczy – kolej i PGR.

rozwoju wsi. Ułatwiła przewóz towarów i przede wszystkim dostęp do pracy i szkół. Tak jest i dzisiaj. Mimo bezrobocia i trudnego rynku pracy, kto chce, może pracować (w Środzie, Poznaniu czy Ostrowie). Posiadanie stacji stawia Chocicze na pozycji uprzywilejowanej i daje nadzieję na rozwój niezależnie od infrastruktury i sytuacji polityczno-gospodarczej kraju.

Czasy dziewiętnastowieczne pamięta także budynek poczty stojący obok dworca, a który podlega pod kierownictwo

i gospodarstw (m.in. w Chociczy, Aleksandrowie, Boguszynie, Szyplowie, Skoraczewie, Teresie, Dębnie). Dobrze prosperujące PGR-y, które dawały pracę, dodatki, trzynaśki, plody rolne, a przede wszystkim mieszkania - to przyciągało. Żyło się dobrze. To właśnie z lat 70. pochodzi osiedle bloków mieszkalnych.

Jaka jest obecna sytuacja przemianowanego na początku l.90 na Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa chociczańskiego PGR-u? Trudno orzec. Nieoficjalnie dowiedziałam się, że Gospodarstwo prosperuje dobrze, hoduje się zwierzęta, uprawia grunty. Jest w trakcie restrukturyzacji, w ramach której wydzielono grunty orne do sprzedaży lub dzierżawy. Bardziej dokładnych informacji, pomimo moich usilnych prób (telefonów i wizyt) nie udało mi się uzyskać, gdyż dyrektor Agencji Tadeusz Pawlaczek jest bardzo zajęty i nie mógł wygospodarować nawet 15 minut na rozmowę ze mną, *ani w tym, ani w przyszłym tygodniu* – jak powiedział. – *Niech pani napisze co pani chce*. A szkoda. Interesowałyby mnie (i chyba nie tylko mnie) obecna sytuacja i plany na przyszłość Gospodarstwa w Chociczy.

NOWA SZKOŁA

Obok wspomnianej starej szkoły (z ok. 1900r.) w 1964 powstał wydłużony budynek nowej szkoły. Posiada on 9 izb lekcyjnych, małą salę gimnastyczną, pracownię komputerową, świetlicę, w której także odbywają się zajęcia lekcyjne oraz bibliotekę. Jednakże liczba dzieci uczęszczających do szkoły podstawowej i kilku klas specjalnych była tak duża, że w 1995r. podjęto decyzję o rozbudowie szkoły. W 1997r. rozpoczęto dobudowywanie pawilonu z kilkoma izbami lekcyjnymi. Obecnie prace są na ukończeniu. Samodzielny pawilon ma od przyszłego roku stanowić siedzibę gimnazjum.



fol. P. Kwieciński

Dworzec z 1875r. omijany przez pospiechy, na którym mieści się kasa biletowa i poczekalnia „upiększona” wypisami i graffiti tuziemcej młodzieży oraz zespół obiektów kolejowych znajduje się po prawej stronie przejazdu kolejowego (idąc od strony wsi). Co jakiś czas, zgodnie z ruchem pociągów, perony zapelniają się przyjeżdżającymi i odjeżdżającymi. Decyzja o budowie linii kolejowej była kluczową dla

Nowym Mieście oraz 5 czworaków (między ul. Ogrodową i Leśną), zabudowania gospodarze: stary dwór (rządcówka), kuźnia, gorzelnia, cegielnia i stara szkoła.

KOMBINAT PGR

Drugim magnesem przyciągającym ludzi było usytuowanie siedziby dyrekcji Kombinatu PGR. Chocicza została ośrodkiem rolnictwa wielkotowarowego, które obejmowało sporą ilość gruntów

„WIDAĆ, ŻE DOSTĘPUJECIE TU MIŁOSIERDZIA BOŻEGO”

Te słowa wypowiedział do mieszkańców Chocicz biskup, ks. Zdzisław Fortuniak, który w kwietniu wizytował parafię nowomiejską i odprawił sumę odpustową w chociczańskiej kaplicy. W związku z wizytacją biskupa wykonano remont powstałej w 1982-83 (wg projektu Wacława Wojtyły) kaplicy Miłosierdzia Bożego, malowanie, boczne ławki, boazerię. Ludzie włożyli w to dużo pracy, co zauważył ks. biskup i stwierdził, że dziś trudno by było wyobrazić sobie Chocicę bez kaplicy. Biskup rozmawiał też z Komitetem Budowy Cmentarza, którego członkowie podjęli się koordynowania prac nad tym bardzo ważnym (dla parafii, wsi i gminy, ale również dla każdego z osobną) przedsięwzięciem. Dlaczego zdecydowano się na budowę drugiego cmentarza w gminie?

Cmentarz w Nowym Mieście, na którym od kilkudziesięciu lat grzebie się zmarłych, będzie mógł dać miejsce wiecznego spoczynku, tylko jeszcze przez kilka lat (2-3). W związku z tym podjęto decyzję o budowie drugiego, nowoczesnego cmentarza dla wszystkich mieszkańców gminy, bez względu na wyznanie. Uchwałą Rady Gminy przekazano na ten cel 2,5hektarowy obszar znajdujący się pod lasem, w kierunku na Rogusko. Obecnie prace są zaawansowane. Teren został ogrodzony z 3 stron i wyrównany (po wykonaniu badań hydrogeologicznych nawieziono 1000m³ ziemi, uzyskanej bezpłatnie). Ścianę frontową, za radą architekta dra Waldemara Szeszuły, wykonano częściowo z cegły klinkierowej, na której stanie drewniany plot. Rozplano- wano także rozmieszczenie dwóch bram wjazdowych, śmietników i budynku, w któ-

rym będą się mieścić sanitariaty. W przyszłym roku ma rozpocząć się budowa w pełni wyposażonej kaplicy cmentarnej. Obok cmentarza zagospodarowano również teren na trzypasmowy parking, który pomieści 150 samochodów. Skąd środki na taką inwestycję? Obecnie udało się zebrać około 150 tys. zł (od Rady Gminy – 50 tys. zł – 1998r. i 15 tys. zł – 1999, datki od mieszkańców – 35 tys. zł; zaś 40/50 tys. zł obli-



Budynek przedszkola

czono robocizną i udostępniony transport – czyli bezpłatny wkład aktywnych parafian). Całość ma się zamknąć w 400 tys. zł. Na razie współpraca z ludnością i Radą Gminy układa się bardzo dobrze. Jeśli tak dalej pójdzie, w 2000 roku będzie można oddać cmentarz do użytku.

CHCĘ BYĆ DOBRYM GOSPODARZEM GMINY

W związku z upływem kadencji sołtysów i Rad Sołeckich w kwietniu i maju odbyły się na terenie gminy nowe wybory. Od tego czasu gospodarzem sołectwa Chocicza (obejmującego Chocicę, Teresę i Utratę) jest Wincenty Pawełczyk. *Za główny cel postawiłem sobie poprawę estetyki wsi, a więc dbałość o obejścia, ulice, przystanki autobusowe, place zabaw i całą infrastrukturę wsi – mówi sołtys. Dlatego sam dogląda porządku. Zadbaj oczywiście*

przy pomocy mieszkańców o kosze na śmieci przy drodze do szkoły, o zorganizowanie i ewentualny remont sprzętu na placach zabaw (Chocicza – 2, Teresa i Utrata – po 1). Uważa, że wszystkie wioski sołectwa muszą być traktowane jednakowo, a żądania ich mieszkańców zaspokajane w miarę możliwości. Rada Sołecka (i nie tylko) doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że dzieciaki i młodzież nie mają dla siebie miejsca, bo nie ma świetlicy czy klubu. Problem w tym, że nie ma również miejsca, gdzie można by ją stworzyć. Barak, w którym niegdyś była, został sprzedany. Pewną alternatywą mogłoby być wykorzystanie części starej kotłowni należącej do Spółdzielni Mieszkaniowej. W związku z tym prowadzone są rozmowy z dyrektorem Spółdzielni Haliną Jankowską i wójtem o dofinansowanie, może z funduszu wspomagającego walkę z alkoholizmem.

Założono już kosze do koszykówki i ustawiono stół do tenisa. Myśli się też o wykonaniu w przyszłym roku ulicy Krzymińskiego – położeniu asfaltu wraz z burzówkami. Ponadto znalazł się chętny, który wysypisko przy stacji chce zamienić w strzeżony parking.

Myślę, że Chocicza posiada wiele udogodnień, dzięki którym ludzi będzie przybywać. Mamy oczyszczalnię ścieków, stację benzynową, pocztę i agencję ubezpieczeniową. Zrobiono telefonizację i gazyfikację. Zadbano o ustawienie budki telefonicznej i o plac targowy. Jest kaplica i będzie cmentarz. Sołtys cieszy się ze współpracy z mieszkańcami i władzami gminnymi. Mówi, że ma dużo sprzymierzeńców, którzy chętnie i bezinteresownie służą pomocą. W nowym roku Rada Sołecka chce ogłosić konkurs na najładniej urządzone ogródek przydomowy oraz balkon. Przy takich udogodnieniach nie powinien dziwić chyba rozległy kompleks domów jednorodzinnych, który powstawał w różnych okresach po 1945r., zwłaszcza najnowsze „działki” (przy szosie do Roguska).

Za miesiąc o prywatnej inicjatywie, mojej wizycie u właściciela pałacu oraz o kulturze blockersów.

Magdalena Florczak



fot. P. Kwieciński

SPORT

Uczniowski Klub Sportowy „Herbapol” przy Szkole Podstawowej w Klęce mistrzem rundy jesiennej wojewódzkiej klasy trampkarzy młodszych w sezonie 1999/2000

UKS „Herbapol” przy SP w Klęce powstał w kwietniu 1998r. Prezesem został Jan Bartzak. W Klubie zrzeszonych jest 58 członków. Dotychczasowe sukcesy to: wygrany turniej Skórzewo '99 : II miejsce w międzynarodowym turnieju o Puchar Wójta Gminy Dopiewo; III miejsce w Wojewódzkim turnieju halowym organizowanym przez Wojewódzką Federację Sportu. Głos Wielkopolski i Szkołę Podstawową nr 34 w Poznaniu. Opiekunem i trenerem zespołu jest nauczyciel WF Ireneusz Janicki.

Drużyna reprezentowana była przez następujących zawodników:

Jarosław Banaszak, Marek Czubkowski, Jakub Nyczke – uczniowie SP w Nowym Mieście, Dawid Garszka – uczeń SP w Mieszkowic, Bartosz Sobczak – uczeń SP w Pięckowie, Mateusz Wawrzyniak – uczeń SP w Kolnierzkach, Dawid Florczak, Michał Górzny, Ziemowit Górzny, Patryk Helwig, Mateusz Hyzy, Paweł Ledworowski, Dariusz Nagły, Mateusz Preś, Mateusz Rogoziński, Bartosz Stasiński, Krystian Świerkowski, Michał Szczepański, Łukasz Teterycz, Paweł Teterycz, Bartosz Wicijowski, Jakub Wolski – uczniowie SP w Klęce. Zgłoszeni do rozgrywek są jeszcze: Norbert Hoffman, Piotr Stefaniak, Karol Klakulak, Karol Zgoliński, Tomasz Żakowski i Krzysztof Wojciński, jednak zawodnicy ci nie uczestniczyli na treningach co uniemożliwiało im wyjście na mecze.

W tym sezonie rozegraliśmy dziewięć meczów mistrzowskich, gdzie uzyskaliśmy następujące rezultaty: *porażka w pierwszym meczu na własnym stadionie z drużyną Victoria Września 1:4

* remis z drużyną Lechia Kostrzyn 1:1 (nieworthykorzystany przez naszych chłopców rzut karny) * zwycięstwa z drużynami: Unia Swarzędz 8:0; Piast Kobylnica 6:0; Orlik Miłostaw 6:0; Victoria II Września 2:1; Sparta Sklejka Orzechowo 5:0; Jarota Jarocin 1:0; Szóstka Śrem 1:0.

Uzyskane wyniki uplasowały naszą drużynę na pierwszym miejscu w tabeli z następującym bilansem punktowym: 22 pkt zdobyte, 5 pkt straconych, 31 bramek zdobytych, 6 straconych.

Bramki dla naszego zespołu zdobyli:

Dawid Garszka – 7, Jakub Wolski – 6, Bartosz Wicijowski – 4, Michał Szczepański – 3, Michał Górzny – 3, Bartosz Sobczak – 3, Mateusz Preś – 3, Ziemowit Górzny – 2.

Myślę, że wiosną będzie jeszcze lepiej i po zakończeniu tego sezonu będziemy grać z najlepszymi zespołami z Wielkopolski w lidze wojewódzkiej trampkarzy.

Opracował trener drużyny Ireneusz Janicki

„Herbapol” Klęka coraz bliżej tytułu „Mistrza Jesieni” w piłkarskiej lidze okręgowej

Po rozegraniu kolejnych spotkań rundy jesiennej zespół piłkarski „Herbapol” Klęka nadal zajmuje pierwsze miejsce w lidze okręgowej z dorobkiem 24 pkt.

10 października drużyna wyjechała do Sielinka by zmierzyć się z zespołem Instalgaz, który zajmuje miejsce w dolnych rejonach tabeli. W meczu dwóch beniaminków ligi okręgowej lepszy okazał się zespół Herbapolu wygrywając w trudnych warunkach atmosferycznych (ulewny deszcz) 2:0. Obydwie bramki dla Herbapolu zdobył Tomasz Parus.

Kolejnym przeciwnikiem zespołu z Klęki był „Mieszko” z Gniezna. Drużyna przyjezdna zademonstrowała bardzo dobrą organizację gry, solidny blok defensywny oraz niebezpieczny atak. Jednak chwila dekoncentracji obrońców „Mieszka” i już „Herbapol” prowadził 1:0. Adam Parus zdołał uwolnić się spod opieki obrońców z Gniezna, wpadł w pole karne, odegrał piłkę do swego brata Tomasza, a ten strzałem w prawy dolny róg bramki pokonał bramkarza gości w 25 minucie meczu. Wydawało się, iż bramki dla naszej drużyny to tylko kwestia czasu, jednak drużyna Mieszka przejęła inicjatywę dążąc do wyrównania. W drugiej połowie przeważali goście, którzy w 85 minucie byli bliscy wyrównania... strzał napastnika trafił w poprzeczkę. Mecz zakończył się wynikiem 1:0 dla „Herbapolu”.

Po meczu w Klęce z niepewnością czekałem na kolejny wyjazdowy mecz, tym razem przeciwnikiem „Herbapolu” była drużyna „Polonii” Nowy Tomyśl zajmująca 4 miejsce. Niestety drużyna „Herbapolu” przegrała 0:1 tracąc bramkę w pierwszej połowie meczu. Druga połowa to zdecydowane ataki naszej drużyny, jednak zespół z Nowego Tomyśla cofnął się prawie całą drużyną na własne pole karne i doskonale uniemożliwiał zdobywie wyrównującej bramki.

Po 11 kolejkach rozgrywek ligi okręgowej czołówka tabeli przedstawia się następująco:

1. „Herbapol” Klęka 24 pkt
2. „Polonia” Nowy Tomyśl 22 pkt
3. „Kotwica” Kórnik 22 pkt

Do rozegrania pozostały naszej drużynie jeszcze tylko 2 mecze: z zespołami „Kłos” Zaniemyśl (w Klęce) oraz „Lechii” Kostrzyn (w Kostrzynie).

O wynikach tych meczy poinformuję w kolejnym numerze „Wiadomości Lokalnych”. Spróbuję również podsumować rundę jesienną.

Ze sportowym pozdrowieniem
Paweł Roguszcak

WIADOMOSCI LOKALNE redaguje zespół w składzie: Teresa Antczak (redaktor naczelny), Halina Czarny, Piotr Czeszyk, Magdalena Florczak, Maria i Roman Jeziorni, Maciej Kuderczak, Małgorzata Paszkiewicz, Joanna Polatynska (skład techniczny), Grzegorz Rochowski, Mieczysław Rzepka, Marzena Spychalska, Maria Stamicrowska, Przemysław Szeszula, Jarosław Tomaszewski, Franciszek Tomczak, Stanisław Wilczyński.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiuścacji tekstów oraz zmiany tytułów. Wydawca: Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Nowomiejskiej.

Adres Redakcji: ul. Poznańska 8a, 63-040 Nowe Miasto n. Wartą. Listy i materiały można kierować również do sekretariatu Szkoły Podstawowej w Chocicz, tel. 287-52-93.

Druk: Agencja Reklamowa PROJEKT Studio, 63 - 200 Jarocin, ul. Kwiatowa 22, tel. (0-62) 747-14-09